

KAZIMIERZ ROMANIUK

**ZAGADNIENIE JEDNOŚCI LITERACKIEJ 2 KOR**

**Treść:** I. Dyskusje egzegetów na temat 2 Kor 6,14—7,1; 2 Kor 8—9; 10,1—22/23; 2 Kor 10—13; II. Problem złożenia 2 Kor z kilku różnych listów Pawła.

Jeżeli autentyczność 2 Kor jest kwestionowana — i to w nie-licznych tylko fragmentach — przez bardzo niewielu uczonych, to ciągle jeszcze jest żywo dyskutowany problem jedności tego listu. Zastrzeżenia dotyczą fragmentów 2 Kor 6,14—7, 1; według innych 2,14—7,4; 8—9; 10,1—22(23) i 10—13. Przyjrzymy się z bliska dyskusjom egzegetów na temat każdego z tych fragmentów (I), po czym zajmiemy się bardziej skomplikowaną i podtrzymywaną przez nowszych krytyków hipotezą złożenia 2 Kor z kilku różnych listów Pawła (II).

**I. DYSKUSJE EGZEGETÓW NA TEMAT 2 KOR 6,14—7,1; 8—9;****1. 2 Kor 6,14—7,1**

a) Wiadomo, że tekst 2 Kor 6,14—7,1 wielu egzegetów uważa za późniejszy, nie — Pawłowy wtręt<sup>1</sup>. Są jednak i tacy którzy utrzymują, że jest to tekst Pawła, lecz pierwotnie należący do innego pisma Apostoła Narodów. Precyzując to przypuszczenie twierdzą inni, że tekst 2 Kor 6, 14—7,1 — to fragment tzw. listu przedkanonicznego do Koryntian (por. 1 Kor 5,9).

<sup>1</sup> Tego zdania są między innymi: A. Jülicher, R. Bultmann, E.

Słusznie się jednak zauważa, że ta wędrówka pewnego tekstu z jednego listu Pawła do drugiego zostawiłaby chyba jednak jakieś ślady w niektórych przynajmniej odpisach jednego i drugiego listu. Tymczasem aparat krytyczny obydwu listów do Kor nie sygnalizuje w tym miejscu żadnych wahań.

b) J. Weiss uważając 2 Kor za zlepek trzech początkowo niezależnych pism — A B C — fragment 2 Kor 6, 14—7, 1 zalicza do Listu A i uważa, że jest to albo późniejszy dodatek Pawła przez niego samego wprowadzony do testu listu, albo że jest to nota marginalna, która będąc dziełem również samego Pawła, została z czasem wprowadzona do tekstu 2 Kor.<sup>2</sup>

Otóż w związku szczególnie z tą drugą ewentualnością pytają niektórzy: w jakim celu sporządzałyby Paweł noty nie mające nic wspólnego z treścią rzekomo komentowanego tekstu? Hipoteza powyższa jest więc wyjaśnianiem *obscurum per obscurum*<sup>3</sup>.

c) D. Georgi<sup>4</sup> jest zdania, że fragment 2 Kor 2,14—7,4 był redagowany wtedy, kiedy przeciwnicy Pawła rozwinęli już dość ożywioną działalność na terenie Koryntu, ale apostoł jest przekonany, że uda się jeszcze zażegnać niebezpieczeństwo grożące gminie i zapobiec większej apostazji. Do sytuacji zgoda odmiennej w gminie korynckiej nawiązuje Paweł, pisząc pozostałe części swego listu, co oczywiście wymaga innego kontekstu chronologicznego. Można by jednak zauważyć w tym miejscu, że nie chodzi tu o nawiązywanie do zgoda innych sytuacji, lecz o kolejne, coraz to inne sprawy gminy korynckiej.

d) Wreszcie K. G. Kuhn uważa, że Paweł świadomie cytuje pewien tekst qumrański, modyfikując go odpowiednio i dostosowując do potrzeb własnej teologii<sup>5</sup>.

Dinkler, G. Bornkamm, D. Georgi, J. A. Fitzmayer uważa, że tekst powyższy stanowi fragment jakiegoś pisma z Qumran. Zob. *Qumran and the Interpolated Paragraph in 2 Cor 6,14—7,1*, CBQ 23 (1961) s. 271—280; zob. także H. Braun, *Qumran und das Neue Testament*, t. 1, Tübingen 1966, s. 201—203; H. W. Huppenbauer, *Der Mensch zwischen zwei Welten*, Tübingen 1959, s. 59.

<sup>2</sup> Por. *Urchristentum*, Göttingen 1917, s. 78 nn.

<sup>3</sup> Zob. w związku z tym W. H. Bates, *The Integrity of II Corinthians*, NTSt 12 (1965) s. 63.

<sup>4</sup> *Die Gegner des Paulus im 2 Korintherbrief*, s. 287 nn.

<sup>5</sup> Por. *Les rouleaux de cuivre de Qumrân*, RB 61 (1954) s. 193—205; tegoż

Próbując ocenić tę hipotezę należy zauważyć, że bardziej przemawia do przekonania opinia tych, którzy sądzą iż Paweł odwołuje się tu wprost do pewnej tradycji, wykorzystanej już przedtem także w dokumentach qumrańskich<sup>6</sup>, albo interpretacja utrzymujących, że tekst 2 Kor 6,14—7,1 stanowi część tradycji, której ślady spotykamy nie tylko w Qumran lecz także w literaturze apokryficznej — autor cytuje przykładowo *Testament Dwunastu Patriarchów* — a także w późniejszych czasach, w *Liście do Efezjan*<sup>7</sup>.

Nie wydaje się jednak, by J. Gnilk a miał rację, gdy twierdzi, że do istniejącego już 2 Kor tekst 6,14—7,1 nie został jednak wprowadzony przez Pawła, lecz przez jakiegoś chrześcijanina korynckiego, który próbował zebrać w pewną całość wszystkie pisma Pawła do Koryntian.

## 2. 2 Kor 8—9

W pierwotną przynależność rozdziałów 8—9 do tekstu 2 Kor wątpi się z racji następujących:

a) Cały rozdział ósmy poświęcony jest sprawie zbiórki na ubogich. Tymczasem rozdział dziewiąty rozpoczyna się tak, jakby dotychczas w ogóle nie było mowy o całej akcji miłosierdzia na rzecz ubogich w Jerozolimie. „O posłudze zaś, którą pełni się dla świętych, nie potrzebuję wam pisać” (9, 1). Trudno nie przyznać, że takie rozpoczęcie rozdziału dziewiątego jest co najmniej dziwne. Nie wypada nawet podejmować prób dowodzenia, że jest to zjawisko literackie w pełni zrozumiałe.

b) Sposób podejścia do tej samej sprawy okazania pomocy ubogim stwarza pewną trudność. Oto w 2 Kor 8,1—5 Paweł zachęca do ofiarności Koryntian, stawiając im za przykład ofiarność Macedończyków. Tymczasem w 2 Kor 9, 1—6 stara się hojność Koryntian zwiększyć przez to, iż mówi że z góry

autora *Die Schriftrollen vom Toten Meer. Zum heutigen Stand ihrer Veröffentlichung*, EvTh 11 (1951/52) s. 55 nn.

<sup>6</sup> G. Molin, *Die Söhne des Lichtes*, Wien 1954 s. 179.

<sup>7</sup> Por. Nieco inaczej J. Gnilk a, 2 Kor 6,14—7,1 *im Lichte der Qumranschriften und der Zwölf-Patriarchen-Testamente*, Regensburg 1963; K. G. Kuhn, *Der Epheserbrief im Licht der Qumrantexte*, NTSt 7 (1960—1961) s. 334—346.

niejako wychwalał przed Macedończykami wypróbowaną już ofiarność kościołów Achaii a tym także gminy korynckiej. Przeoczenie tego rodzaju możnaby ostatecznie zrozumieć, ale tylko przy założeniu, że każdy z tych tekstów powstał w innym czasie i w innych okolicznościach a nie w ramach tego samego listu i to w dodatku w bezpośrednio następujących po sobie dwu rozdziałach.

c) Wreszcie w 2 Kor 8, 7—15 mówi Paweł, że ostatecznym motywem przyścia z pomocą bliźnim winien być przykład Chrystusa, który będąc bogatym stał się dla nas ubogim; tymczasem w 2 Kor 9,6—14 motorem czynnego współczucia bliźnim w potrzebie ma być wizja przyszłej zapłaty. Wszystko to prowadzi do wniosku, że jeden z omawianych tu rozdziałów, aczkolwiek pochodzenia Pawłowego, początkowo nie znajdował się w 2 Kor.

Trzeba przyznać, że prawdopodobieństwo tego wniosku nie bardzo daje się zakwestionować. Trudność próbowano wyjaśnić przypuszczeniem, że w dyktowaniu 2 Kor po rozdziale ósmym nastąpiła dłuższa przerwa. Podejmując po pewnym czasie redakcję listu na nowo, nawiązał Paweł do treści ostatniego rozdziału przed tym już podyktowanej części listu. Rozdział dziewiąty byłby właśnie owym nawiązaniem. Musimy jednak przyznać, że rozwiązanie to jest nie bardzo przekonujące; zajmujące aż cały rozdział nawiązywanie do kontekstu poprzedzającego wydaje się być stanowczo za długie. Zresztą jest to nie tyle nawiązanie co formalne przedstawienie na nowo całej sprawy.

Należy zatem przyjąć — i takie jest stanowisko wielu współczesnych egzegetów katolickich — że rozdział dziewiąty — to rzeczywiście odrębne pismo, rodzaj biletu, który został przesłany przez Pawła pozostałym — prócz Koryntu — kościołom Achaii. Kiedy powstawało tzw. *corpus Paulinum* ten krótki liścik znalazł się w tekście 2 Kor ze względu na podobną problematykę bezpośrednio po rozdziale ósmym. Ani o czasie, ani o autorze tej operacji nic niestety nie możemy powiedzieć.

## 3. 2 K o r 10, 1—22/23

Cały ten fragment, aczkolwiek nie jednolity także pod względem treści, jest napomnieniem do powstrzymania się od udziału w ucztach pogańskich. Do parenezy tej Paweł przywiązywał jak się wydaje dużą wagę, gdyż umotywowował ją w sposób dość szczegółowy i realistyczny. Otóż fragment ten stanowi „obce ciało” w kontekście zarówno bliższym jak i dalszym pouczeń Pawła co do swobody w spożywaniu pokarmów<sup>8</sup>. Tekst stanowi zupełnie samodzielną jednostkę treściową<sup>9</sup>.

Próbując przewartościować tę trudność należy zwrócić uwagę na pewne uproszczenie, którego dopuszczają się autorzy twierdzący, że tekst 10,1—23 nie stanowił od początku części integralnej 2 Kor. To prawda, że apostoł głosi zasadniczą wolność (*grundsätzliche Freiheit*), gdy chodzi o spożywanie pokarmów, ale to tylko w związku z idolotytami. Zresztą dla ścisłości należałoby dodać, że mówi też o pewnych ograniczeniach tej wolności. Jednym z owych ograniczeń jest nakaz miłości bliźniego. Nigdy zaś nie jest Pawłowi obojętna sprawa miejsca i bliższych okoliczności spożywania owych pokarmów. W 2 Kor 10, 1—23 potępia Paweł nie tyle spożywanie czegokolwiek, ile samą obecność chrześcijan na ucztach pogańskich. To właśnie ową obecność, uczestniczenie modlitwne w obrzędach pogańskich, uważa Paweł za sprzeniewierzenie się udziałowi w Ciele i Krwi Pańskiej. Tak więc problematyka nieco odmienna domagała się zajęcia nieco innego stanowiska.

## 4. 2 K o r 10—13

Za przypuszczeniem, że fragment 2 Kor 10—13 nie należał pierwotnie do drugiego listu do Koryntian, przemawiają nade wszystko racje psychologiczne.

a). Rozdziały 10—13 wprowadzają tak inny nastrój i zostały napisane z tak odmiennym uczuciem, iż trudno przypuścić, by

<sup>8</sup> Por. H. Conzelmann, *Der erste Brief an die Korinther* 13.

<sup>9</sup> *Nimmt man ihn heraus, dann entsteht ein geschlossener Gedankenkomplex.* Tamże.

mogły stanowić ciąg dalszy fragmentu 1—9. W pierwszych dziewięciu rozdziałach Pawłowi zależy na pojednaniu się z gminą, na usunięciu wszelkich nieporozumień, natomiast w rozdziałach 10—13 Apostoł znów atakuje gwałtownie swoich przeciwników i ma wiele do zarzucenia samym Koryntianom. Rzut oka na poniższe zestawienie tekstów najlepiej chyba ukáže owe wypowiedzi, których obecność nie da się pogodzić w tym samym liście.

- |   |   |
|---|---|
| 1,24: wiarą bowiem stoicie                    | 13,5: siebie samych badajcie, czy trwacie w wierze  |
| 7,11: we wszystkim okazaliście się bez nagany | 10,2: żeby nie musiał odwołać się do tej surowości, na jaką zamierzam zdobyć się względem tych, co sądzą, że postępujemy według ciała                             |
|   | 11,3: Obawiam się jednak, żeby nie były odwiedzone umysły wasze od prostoty (i czystości) wobec Chrystusa w taki sposób, jak w swojej chytrności wąż uwiódlł Ewę. |

b) Dalsze analizy porównawcze wskazują na to, że tekst złożony w rozdz. 10—13 powstał przed zredagowaniem rozdziałów 1—9. Czyż teksty umieszczone w poniższym zestawieniu po stronie prawej nie zdają się suponować tego, o czym mowa w wypowiedziach znajdujących się po stronie lewej?

- |  |   |
|--|---|
| 12,17n: Czy może oszukałem was przez kogoś spośród tych, których do was posłałem...<br>Czy Tytus was oszukał | 7,2: Nikogośmy nie skrzywdzili, nikogo nie uwiedli, nikogo nie oszukali   |
| 12,16: Zresztą niech będzie i tak: nie byłem dla was przebiegłym, zdobyłem was podstępem                     | 1,23: A ja wzywam Boga na świadka mojej duszy, iż tylko aby was oszczędzić, nie przybyłem do Koryntu                          |
| 13,10: Dlatego też jako nieobecny tak piszę, abym jako obecny wśród was nie musiał postępować surowiej.      | 4,2: Unikamy postępowania ukrywającego sprawy hańbiące nie uciekamy się do żadnych podstępów ani nie fałszujemy słowa Bożego. |
|  | 2,3: A napisałem to, aby nie doznać podwójnego smutku, gdy przybędę do tych, od których powinienem doznawać radości           |

10,5n: i wszelki umysł poddajemy w posłuszeństwo Chrystusowi z gotowością ukarania każdego nieposłuszeństwa, kiedy już wasze posłuszeństwo stanie się doskonałe. 2,9: W tym też celu napisałem, aby was wypróbować i aby się przekonać, czy we wszystkim jesteście posłuszni.

Tak więc należy przypuszczać, że tekst 2 Kor 10—13 nie stanowił pierwotnie części składowej 2 Kor<sup>10</sup>. Zwolennicy tej teorii utrzymują również, że Paweł napisał conajmniej pięć listów do Koryntian. List pierwszy — to tzw. *epistola praecanonica*, drugi — to kanoniczny 1 Kor, trzecim z kolei jest list we łzach pisany, czwarty — to kanoniczny 2 Kor, piątym zaś byłby list złożony z ostatnich czterech rozdziałów 2 Kor. List miałby być spowodowany nowymi incydentami, które zdarzyły się w Koryncie po napisaniu 2 Kor czyli czwartego kolejnego listu do Koryntian<sup>11</sup>.

Hipoteza powyższa, aczkolwiek prawdopodobna sama w sobie, natrafia jednak na trudności następujące: 1) Nic nie wiadomo, kiedy i w jakich okolicznościach mogłyby być wysłany ten list. 2) Powstaje pytanie, dlaczego Paweł nie wspomniał w 2 Kor 10—13 ani słowem o trudnościach, które miały być rzekomym powodem napisania piątego listu. 3) Wreszcie trudno też zrozumieć, dlaczego Koryntianie rozstawszy się z Pawłem w jak najlepszej zgodzie — takimi bowiem akcentami kończy się 2 Kor 9 — popadli znów i to tak rychło w nowe niełaski u ich Apostoła.

## II. PROBLEM ZŁOŻENIA 2 KOR Z KILKU RÓŻNYCH LISTÓW PAWŁA

1. Zdaniem W. Marxsen a w 2 Kor można odróżnić następujące pierwotnie odrębne pisma: I. Tzw. list pojednawczy (1,3—2,13) + (7,5—7,16); II. Apologia Pawła (2,14—6,13) + (7,2—4); III. List polemiczny 10—13; IV. Dwa pisma w sprawie zbiorów na ubogich (8 i 9); V Pareneza apokaliptyczna po-

<sup>10</sup> Zob. A. Plummer, *The International Critical Commentary on the Second Epistle of St. Paul to the Corinthians*, Edinburg<sup>2</sup> 1948, XXX—XXXVI; J. H. Kennedy, *The Second and Third Epistles of St. Paul to the Corinthians. Studies in the Gospels and Epistles*, Manchester 1962.

<sup>11</sup> Por. W. Marxsen, *Die Einleitung in das Neue Testament*, s. 73.

chodzenia prawdopodobnie nie — Pawłowego 6,14—7,1 (12). O tym, że pierwszy list rozpoczęty w 1,3—2,13 jest kontynuowany w 7,5—7,16 świadczy fakt następujący: przybywając do Troady Paweł na próżno oczekuje tam Tytusa. O spotkaniu z Tytusem w Macedonii, dokąd Paweł udał się z Troady, jest natomiast mowa w 7,5—7,16. Wbudowany w sekcję 2,14—7,5 tekst jest tak różny stylem i treścią od kontekstu zarówno poprzedzającego jak następującego, że należy go uznać za pierwotnie samodzielne pismo. Lecz i w tym tekście można wyodrębnić fragment (6,14—7,1) odbiegający i treścią i stylem nawet od pism Pawła w ogóle. Na uwagę szczególną zasługują przypuszczenia W. Marxsen'a co do kolejności, według której powstały poszczególne pisma, wchodzące w skład dzisiejszego 2 Kor. List polemiczny powstał po dwukrotnym już pobycie Pawła w Koryncie (12,14; 13,1), tzn. po pierwszej wizycie Apostoła oraz po tzw. wizycie pośredniej. Następnym z kolei był nieistniejący dziś list w łzach pisany. Dopiero potem został zredagowany list pojednawczy.

Apologia Pawła powstała według wszelkiego prawdopodobieństwa na samym początku jeszcze przed listem polemicznym i przed pismem pojednawczym. Podstawę dla tego rodzaju przypuszczenia stanowi fakt, że w piśmie tym Paweł zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie stanowią jego przeciwnicy, ale jest również dość pewny swej pozycji. Wydarzeń, do których znajdujemy aluzję w liście polemicznym lub w piśmie pojednawczym jeszcze nie było. Pierwszy list w sprawie zbiórki na ubogich (2 Kor 8) musi pozostawać w związku z listem pojednawczym. Ów ton pojednawczy daje się dość wyraźnie odczuć także w rozdziale 8. Wydaje się więc, że sprawę kolekty przedłożył Paweł Koryntianom, gdy byli oni już zapoznani z pismem pojednawczym. Rozdział 9 — czyli drugi list w sprawie kolekty — rzekomo powstał wkrótce po liście pierwszym i miałby za zadanie jeszcze raz zachęcić Koryntian do hojności na rzecz ubogich. Tak więc kolejność pism tworzących dzisiejszy 2 Kor byłaby taka: Apologia Pawła, List polemiczny<sup>13</sup>, pismo pojednawcze, pierwszy list w sprawie kolekty,

<sup>12</sup> Por. *Einleitung in das Neue Testament*, s. 74. Podobnie W. Schmitz, *Die Gnosis in Korinth*, Göttingen 1956 s. 18—22.

<sup>13</sup> W. Marxsen utożsamia go z listem w łzach pisany. Por. *Einleitung in das Neue Testament*, s. 76 n.

drugi list w sprawie kolekty. Skomponowanie wszystkich owych pism w jeden, dzisiejszy 2 Kor dokonano — zdaniem Marxsen — dopiero na początku II w. Za przypuszczeniem powyższym przemawia racja następująca: w listach Ignacego Antioch. i Polikarpa 2 Kor wcale nie jest cytowany, w 1 Klem 47, 1 jest wspomniany tylko jeden list do Koryntian. Pierwsze wzmianki o 2 Kor znajdują się w Kanonie Marcjona<sup>14</sup>. Redaktor 2 Kor posługuje się istniejącymi już kilku mniejszymi pismami Pawła do Koryntian, dość mechanicznie łączył ze sobą poszczególne teksty, do listu pojedynczego zostały doczepione dwa pisma w sprawie kolekty oraz list w łzach pisany; między te teksty tzn. między 2, 13 a 7, 5 został potem dopiero wprowadzony list — apologia; Apologię otwiera modlitwa, która ukazuje zabiegi interpretatorskie redaktora listu. Pospieszoną podróż Pawła z Efezu przez Troadę do Macedonii nazywa on pochodem triumfalnym apostoła. Jest to dość wyraźna chęć wyidealizowania Pawła i jego apostołskiej posługi. Dodając po prostu teksty do siebie, nie troszczył się redaktor 2 Kor tym, że cały list kończy się akcentem zdecydowanie polemicznym.

2. Pewną odmianę hipotezy kombinowania kilku listów przedstawił J. Harrison<sup>15</sup>. Zdaniem tego autora fragment 2 Kor 10, 1—13, 14 stanowił pierwotnie jedną całość z 1 Kor 1,1—4,21. Miałby za tym przemawiać ten sam sposób rozumowania, ta sama atmosfera, podobny sarkazm w krytycznych wypowiedziach Pawła, czego przykładem wymownym jest choćby zestawienie następujących tekstów:

1 Kor 4,10

my głupi dla Chrystusa, wy mądrzy  
w Chrystusie; my nie mocni, wy  
mocni; wy doznajecie szacunku, a  
my wzgardy.

2 Kor 11,19

Chętnie przecież znosicie głupców,  
sami będąc mądrymi.

Analizując nieco dokładniej wszystkie trudności wysuwane przeciwko pierwotnej przynależności czterech ostatnich roz-

<sup>14</sup> Podobnie G. Bornkamm, *Die Vorgeschichte des sogenannten zweiten Korintherbriefes*, Göttingen 1962; tenże, *The History of the Origin of the So-called Second Letter to the Corinthians*, NTS 8 (1962) s. 258—264.

<sup>15</sup> Por. *St. Paul's Letters to the Corinthians*, ExpTimes 77 (1966) s. 285—286; podobnie C. K. Barrett, *Christianity at Corinth*, Bull JohnRylLib 46 (1964) s. 269—297.

działów do całego 2 Kor, nie trudno stwierdzić, że najpoważniejsze są raczej psychologiczne. Jednakże różnic nastroju uczuciowego między tymi rozdziałami a resztą listu nie należy wyolbrzymiać. Zarówno w 1—9 jak i we fragmencie 10—13 Paweł bywa i zagniewany i pełen ojcowskiej czułości. Jego uczucia są uwarunkowane treścią poruszonych problemów. Lecz wszystkie idee przewodnie całego listu odnajdujemy tak w 1—9 jak i w 10—13. Ciągłe bowiem chodzi Pawłowi o zdobycie na nowo zaufania Koryntian<sup>16</sup>. W tym celu na przestrzeni całego listu obala opozycję swoich przeciwników, nawołuje wiernych do czujności i broni swojej apostołskiej powagi. Sprawę jedności całego listu przesądza jednak nadal mimo wszystko misja Tytusa przedstawiona w tym liście według pewnej sukcesji chronologicznej. Otóż z 2 Kor 7 dowiadujemy się, że Tytus wraca z pierwszej wyprawy do Koryntu; w r. 8 jest wzmianka o tym, że Tytus wyrusza w drugą podróż do tegoż miasta; z r. 12 zaś wynika, że Tytus przebywa w Koryncie pracując nad wypełnieniem swej drugiej misji.

Pewne stopniowanie uczuć jest niezaprzeczalne lecz daje się łatwo wytłumaczyć, jak już wspomnieliśmy — treścią poruszonej problematyki. Pewne trudności zostały omówione i załatwione poniekąd w 1—9, jednak inne problemy zasygnalizowane na początku — sprawa pseudoapostołów, zamiar przeprowadzenia osobistej apologii itp. — zawisłyby w powietrzu, gdybyśmy 10—13 nie uznali za część składową całego listu. Szukając analogii dla podobnych zmian nastrojów w innych pismach Pawła, stwierdzono że 2 Kor 10—13 ma się tak samo do pierwszych dziewięciu rozdziałów tego listu jak Gal 5—6 do pozostałych rozdziałów: w obydwu przypadkach chodzi o swoistą rekapitulację wywodów części pierwszej<sup>17</sup>.

---

<sup>16</sup> Szczególnie cenne uwagi na ten temat podaje W. H. Batters, *The Integrity of II Corinthians*, NTSt 12 (1965) s. 63—69.

<sup>17</sup> Zob. W. H. Bates, *The Integrity of II Corinthians*, NTSt 12 (1965) s. 60—64.

## Problème d'unité littéraire de 2 Cor

## Résumé

Quatre textes de la 2 Cor semblent rompre l'unité littéraire de cette lettre: 6,14—7,1; chapitres 8—9; 10,1—22 et les 10—13. Si on peut trouver de raisons suffisantes pour reconnaître les textes 6,14—7,1 et 10,1—22 comme parties primitives de 2 Cor, on est obligé cependant à exclure de cette unité le chapitre 9, qui doit être considéré plutôt comme une lettre séparée aux églises d'Achaïe. Les chapitres 10—13 und problème à part. Les juger comme non appartenants primitivement à la 2 Cor signifierait de créer quelques nouveaux problèmes qui resteraient sans solution. Une analyse critique de ces chapitres faite à la lumière de l'hypothèse de 2 Cor comme une composition des plusieurs épîtres pauliniennes force à formuler la conclusion selon laquelle le texte de 2 Cor 10—13 font la partie originelle de l'ensemble de l'épître.

*K. Romaniuk*